

# Sepsa zaatakowała przedszkolaka

Data publikacji: 14.04.2013 7:00

Sepsa meningokokowa wywołana przez paciorkowce typu B zaatakowała przedszkolaka w Brennej. Na szczęście dziecko wraca do zdrowia, a choroba nie przeniosła się na inne dzieci.

Przypadek chorego przedszkolaka na sepsę odnotowano w Brennej. – ***Sepsa wywołana była meningokokami. Na szczęście szybko ją rozpoznano. Rodzina dziecka została poddana antybiotykoterapii, bo to właśnie najbliżsi są najbardziej narażeni na zarażenie. Sprawdziliśmy też przedszkole. Nie mieliśmy zastrzeżeń do higieny*** – mówi Teresa Wałga, dyrektor cieszyńskiego oddziału SANEPID-u.

Na sepsę wywołaną przez paciorkowce z grupy B niestety szczepionki póki co nie ma. Tylko prawidłowe przestrzeganie zasad higieny, może przed nią uchronić.

Na meningokokowa sepsę wywołaną przez paciorkowce typu C jest dostępna szczepionka – warto z niej skorzystać, bo choć w naszym regionie jest tylko kilka zakażeń rocznie z czego większość wywołana paciorkowcami z grupy B, nie znaczy, że nie jesteśmy narażeni na paciorkowce typu C. W naszym regionie taką szczepionkę w ubiegłym roku przyjęło 141 osób.

Meningokoki przenoszą się drogą kropelkową. Choroba zaczyna się od „zwykłego przeziębienia”, po czym przyjmują one postać zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych, dlatego w wielu przypadkach nie jest ona od razu rozpoznana. Sepsa może grozić śmiercią.

Tylko w zeszłym roku w powiecie cieszyńskim było 5 podejrzeń sepsy wywołanej meningokokami. 3 z nich potwierdziły się. Sepsa inaczej posocznica to specyficzna reakcja organizmu na zakażenie. Sepsa nie jest samodzielną jednostką chorobową, a obecnie definiuje się ją jako zespół ogólnoustrojowej reakcji zapalnej wywołany zakażeniem.